

Tercet Egzotyczny, Jezu me śliczności

W Betlejem wszędy dźwięczą kolędy
W najróżniejszych mowach
Stary i młody idą w zawody
Aby uczcić Boga

Zaśnij, mały Panie Boże
Jezu, me śliczności
Jeszcze się napatrzeć zdążysz
Ludzkiej niewdzięczności

Tu w stajence, przy tym żłobie
Coraz więcej gości
Wszyscy chcą się przyrzyć Tobie
Jezu, me śliczności

Luli, luli laj, luli, luli laj
Luli, luli li laj, luli, luli laj

Dzieciątko w żłobie, niech śni się Tobie
Twa Mateńka srebrna
Niech w nocnej ciszy Mu towarzyszy
Tylko ta kolęda

Zaśnij, Jezu, me śliczności
Moje ty kochanie
Bo od ludzkiej nieprawości
Co ma stać, się stanie

Jeszcze zdążysz zbawić ludzi
Śpij więc w niewinności
Aż się do swej chwały zbudzisz
Jezu, me śliczności

Luli, luli laj, luli, luli laj
Luli, luli li laj, luli, luli laj